Nr. 538. Kraków, Wtorek 3 Grudnia 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	90 kor. — h.	45 kor. — h.	22 kor. 50 h.	7 kor. 50 h.
z odnoszeniem do domu	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
z dwurazową „	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
W Państwie Niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
W innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 341. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr ruch. poczt. Kasy oszczędności 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 h. w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Piosna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 30 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupszyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 80 hal., za każdy następny raz 60 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — Nadesłane po 2 K od wiersza. — Głosy publiczne po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 1 K. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Ordynacya wyborcza.

Kraków, 3 grudnia.

Z wielkim pośpiechem opracował gabinet Moraczewskiego ordynacyę wyborczą i rozpisał wybory. Jest to łatwo zrozumiałe, ponieważ w toczącej się obecnie walce o władzę najważniejszą rzeczą jest to, kto stworzy podstawy i nada kształt konstytuancie i przyszłemu Sejmowi polskiemu. Wszystkie inne sprawy w porównaniu z kwestyą ordynacyi wyborczej są w obecnych warunkach drugorzędne. To też ordynacyę wyborczą załatwił rząd socyalistyczny najwcześniej, nie troszcząc się o toczącą się dokoła niego walkę, nie wiele sobie robiąc skrupułów z faktu, że sam jest wysoce niekompletny.

Ogłoszona ordynacya wyborcza jest eksperymentem czysto teoretycznym i doktrynerskim. Tak gwałtownego rozszerzenia prawa wyborczego, jakie obecnie dokonane zostało pod wpływem rewolucyi nietylko w Polsce, ale także na Węgrzech, w niemieckiej Austryi, a zapewne w najbliższej przyszłości także i w Rzeszy niemieckiej, nie dokonywano jeszcze nigdzie. Stąd brak wszelkich danych do oceny wartości praktycznej takiej ordynacyi z rozmaitych punktów widzenia.

Jest to skok z wyżyn teoretycznej zasady ludowładztwa, doprowadzonej do ostatnich konsekwencyj — w ciemność całkowitą. Nikt nie potrafi bowiem nawet w przybliżeniu ocenić, jaki mianowicie Sejm wyjdzie z takich wyborów. Dotychczas rozum polityczny nakazywał tworzyć ordynacye wyborcze dla pewnych określonych z góry celów politycznych. Ich kształt i system był do tych celów przystosowywany na podstawie długiego doświadczenia z innemi ordynacyami, na podstawie szczegółowych obliczeń statystycznych i rozważań wszechstronnych. I mimo tej troskliwości nie zdarzyło się jeszcze nigdy wypracować takiej ordynacyi wyborczej, któraby zastosowana w praktyce, nie przyniosła swoim twórcom — rozczarowań i niespodzianek...

W dzisiejszym wypadku proces przygotowania i opracowania ordynacyi wyborczej został w sposób rewolucyjny skrócony i uproszczony do czystej deskrypcyi radykalnie rozwiniętej teoryi ludowładztwa, bez jakiejkolwiek troski o rezultat praktyczny. Nie robimy z tego rządowi socyalistycznemu zarzutu. Przeciwnie, taki sposób rozstrzygnięcia tak zasadniczej kwestyi, jak ordynacya wyborcza, świadczy nawet o dużej — bezinteresowności tego rządu, który jakożywo nie wie, ażali sam na siebie nie ukręca w niej najgrubszego bicza...

Rząd obecny jest typowo rewolucyjnym. — A właśnie funkcyą rządów rewolucyjnych jest — skakanie w ciemność, rozświetlaną tylko migocącymi kagankami nigdzie niewypróbowanych i niesprawdzonych teoryj.

Co do Galicyi, to po sześćdziesięciu latach konstytucyjnego jej życia, po dwukrotnych wyborach powszechnych do parlamentu austryackiego, można mieć przynajmniej pewną, co prawda bardzo słabą, intuicyę wyniku wyborów, na obecnej ordynacyi opartych. Ale co się tyczy Królestwa Polskiego, to ciemność tu panuje zupełnie nieprzenikniona. Ordynacyę dla Królestwa zrobiono zupełnie na ślepo, bez statystyki, bez jakiegokolwiek doświadczenia administracyjnego, bez żadnej znajomości stosunków lokalnych. Królestwo bowiem choruje wprawdzie na nadmiar partyj, ale w gruncie rzeczy proces dzielenia się społeczeństwa na prawdziwe, żywe, a nietylko kawiarniane partye, nie rozpoczął się tam nawet jeszcze. Dotąd we wszystkich kierunkach ma się tam do czynienia tylko z grupkami inteligencyi, z których każda sporządziła sobie odmienny kostyum partyjny i pieczątkę z firmą... Wielka masa społeczna jest tam tak zagadkową pod względem politycznym, jak tylko może być masa w połowie analfabetyczna, pozostająca przez sto lat w administracyi rosyjskiej, a ostatnio przeorana pługiem wojny i zdezorganizowana przez okupacye...

Najbardziej znamienną cechą ogłoszonej ordynacyi jest radykalne zerwanie ze stosowanym dotychczas podziałem ludności na miejską i wiejską. Wszystkie okręgi są mięszane. W Galicyi nawet tak wielkie miasto, jak Kraków, nie doznało zaszczytu, aby potraktowano je jako całość historycznie, gospodarczo i kulturalnie odrębną od wiejskiego otoczenia. Niwelacyjne dążności radykalnego ludowładztwa przejawiły się w tej geometryi wyborczej jaskrawie.

Do pewnego stopnia system proporcyonalny uratuje elementy miejskie przed utonięciem w morzu wiejskiem. Ale tylko do pewnego stopnia. Przedewszystkiem nie znamy jeszcze systemu proporcyonalności, który rząd uznał za stosowny. Nie wiemy, czy ta część ordynacyi wyborczej nie została jeszcze wogóle ogłoszoną, czy też tylko nie doszła do naszej wiadomości. Ale nawet przy najbardziej racyonalnym systemie proporcyonalnym potworzenie okręgów bez wszelkiego uwzględniania różnic między politycznemi właściwościami miast i wsi, jest zejściem w ciemność jeszcze o jedno piętro niżej... Koeficyent wyborczy, rozstrzygający przy wyborach proporcyonalnych, zwiększy się w tak wielkich okręgach bardzo znacznie. Ułamki nieuwzględnione będą o tyle większe. A to właśnie stanowić będzie szkodę wyborców miejskich, pod względem politycznym bardziej niż wiejscy zróżniczkowanych. Jedyny ratunek przed zalewem stanowić tu może pracowanie wielkiemi masami. Ale organizowanie bardzo wielkich mas wymaga odpowiedniego obniżenia i uproszczenia programów politycznych, co jak wszystko na świecie ma swoje złe i dobre strony. Dobre, bo zapobiegu pulweryzacyi politycznej społeczeństwa. Zło, bo uniemożliwia zróżnicowanie poglądów, nie dopuszcza do ciała prawodawczego zapatrywań w danym momencie niepopularnych, ale nie mniej takich, jakich zastąpienia w ciele prawodawczem wymaga zdrowie i pełnia reprezentacyi państwowej. Agitacya wyborcza musi się w tych warunkach oprzeć nie na programach, ale na bardzo uproszczonych i coraz bardziej wulgaryzowanych hasłach. Polityka haseł jest demagogią. A demagogia nigdy jeszcze nie wiodła do utrwalenia — demokracyi...

Ale wszystkie te refleksye mają znaczenie tylko teoretyczne. Rozumiemy doskonale, że nie wstrzymają one wezbranego strumienia ani nawet nie zmienią jego kierunku. Wojna i rewolucya postawiła wszystkie narody środkowej Europy przed koniecznością skoczenia w ciemność. Nie ma co — potrzeba skakać, pocieszając się co najwyżej tem, że to tylko z początku tak zimno, lub gorąco. Jak kto woli.

Uchwały Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego

Otrzymujemy następujący komunikat:

Dnia 1 bm. odbyło się w Tarnowie w sali Rady powiatowej zebranie Rady naczelnej Zjednoczonego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Galicyi, przy współudziale delegatów tego stronnictwa z Królestwa Polskiego (dawnego »Zjednoczenia Ludowego«, które z P. S. L. w Galicyi zlało się w jedno stronnictwo). Obecnych było przeszło 300 członków Rady naczelnej z P. S. L. odłamu »Piasta« i grupy p. Stapińskiego. Przewodniczył p. Jakób Bojko. Sekretarzowali pp. Jan Dąbski i Gabryel Dubiel. Na wstępie uchwalono, że grupa Stapińskiego i P. S. L. »Piasta« zlewają się w jedno P. S. L.

Sprawozdanie z działalności stronnictwa i sytuacyi politycznej składał prezes Witos, poczem wywiązała się długa dyskusya polityczna, w której przemawiali pp. Dubiel, J. Dąbski (przed południem), po południu zaś od godz. trzeciej p. min. spraw wewn. Thugutt, min. Nocznicki, Bojko, Stapiński, Madejczyk, Wojcieszek (z lubelskiego), Rysiel, Cholewicki, Świerkosz, Wyrzykowski (z Warszawy), Klich, Grzesik, Jemielewski, dr Staśko, Putek, Radlińska i w. i. Po dyskusyi która trwała kilka godzin, **uchwalono jednogłośnie następującą rezolucyę:**

»Rada naczelna P. S. L. przyjmuje sprawozdanie prezesa byłego Klubu parl. P. S. L. o działalności posłów ludowych w chwilach rozpadu Austryi, oraz o stanowisku, jakie zajął przy tworzeniu się rządu polskiego do zatwierdzającej wiadomości i wyraża posłom ludowym, a zwłaszcza p. Witosowi, swe zaufanie«.

W sprawie rządu pol. uchwalono na wniosek p. J. Dąbskiego jednogłośnie następującą rezolucyę:

»Rada naczelna P. S. L. oświadcza się **za utrzymaniem obecnego rządu ludowego w Warszawie,** uważa jednak za konieczne **rekonstrukcyę tego rządu** w tym duchu, aby stronnictwa ludowe, **jako organizacye włościaństwa,** miały **przynajmniej połowę ministerstw,** robotnicy ¼ ministerstw, a czwarta **część** ministerstw winna przypaść zastępcom **byłego** zaboru pruskiego i Śląska, oraz fachowcom«.

Po dyskusyi nad **sprawą ogłoszonej ordynacyi wyborczej** do Sejmu konstytucyjnego uchwalono na wniosek dr Bardla następującą rezolucyę:

»Rada naczelna **P. S. L. domaga się** od rządu polskiego w Warszawie **wstrzymania wprowadzenia w życie ordynacyi wyborczej do Sejmu konstytucyjnego,** aż do rekonstrukcyi gabinetu w myśl rezolucyi **p. J. Dąbskiego**«.

Na wniosek p. Jana Rychla uchwalono jednogłośnie wniosek następujący:

»Rada naczelna P. S. L. domaga się **utworzenia jednomandatowych okręgów wyborczych** w całem państwie«.

Następnie uchwalono:

»Rada naczelna P. S. L. domaga się, **aby czynne i bierne prawo wyborcze** było przyznane jedynie tym obywatelom, którzy zaprzysięgną wierność państwu polskiemu i uważają się za Polaków«.

W sprawie wojska uchwalono jednogłośnie:

»Rada naczelna P. S. L. uznaje w całej pełni potrzebę licznej armii polskiej i wzywa rząd do stworzenia licznej, jednolitej, silnej, **na poborze opartej, karnej, wolnej od wpływów politycznych armii polskiej**«.

W sprawie rolnej uchwalono:

»Rada naczelna P. S. L. przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości projekt reformy rolnej, uchwalonej przez klub posłów P. S. L. i wzywa rząd, aby w projekcie ustawy o reformie rolnej dla konstytuanty w całej pełni przyjął ów projekt za swój. Rada naczelna P. S. L. stwierdza, że zapowiedziana w programie gabinetu p. Moraczewskiego państwowa kontrola nad gospodarstwami włościańskiemi **jest sprzeczna z interesami ludu włościańskiego** i przeciwko tej kontroli, jako zwiastunce socyalizacyi ziemi jak najkategoryczniej **protestuje**«.

Na wniosek p. Puska uchwalono:

»Rada naczelna P. S. L. wyraża **cześć** i **hołd** J. Piłsudskiemu i prosi go o wytrwanie przy budowie Polski ludowej«.

Następnie uchwalono:

»Rada naczelna P. S. L. wyraża **bohaterskim obrońcom Lwowa cześć,** podziw i serdeczne podziękowanie i wzywa lud polski do ofiar dla Lwowa w pieniądzach i żywności«.

Dalej uchwalono rezolucyę, domagającą się **przyjścia z pomocą Podlasiakom,** wysłania w te strony wojska polskiego dla obrony życia i mienia ludności.

Następnie uchwalono szereg rezolucyj w sprawach administracyi, nieprzyjmowania do służby urzędników, którzy odnosili się wrogo do ludności polskiej, dalej rezolucye w sprawie odbudowy kraju, cen maksymalnych na artykuły kupowane w miastach, w sprawie lasów, kooperatywy **itp.**

W dalszym ciągu przyjęto nowe zasady **organizacyi P. S. L.,** opartej o Rady ludowe, wiejskie i powiatowe (ref. p. Witos).

Na końcu wybrano **nowy zarząd stronnictwa** w liczbie 21 członków, w skład którego weszło 7 członków z P. S. L. »Piastowców«, 7 z grupy Stapińskiego i 7 z P. S. L. w Królestwie (z byłego Zjednoczenia Ludowego), złączonego obecnie z P. S. L. w jedno stronnictwo. W skład zarządu weszli pp. Witos, Bojko, inż. J. Bryl, Maślanka, dr Bardel, Owiński, Jachowicz (»Piastowcy«); Feliks Starzyński, Henryk Wyrzykowski, Jan Dąbski, Fr. Wojda, Antoni Kujawa, Fr. Kamiński, dr Włodzimierz Jampolski (z był. Zjednoczenia Ludowego w Król. Pol.); Stapiński, Putek, Padło, Cholewicki, Ptak, Trepper, Kazimierczak (grupa Stapińskiego). W zarządzie zarezerwowano miejsce dla jednego delegata stronnictwa ludowego ze Śląska oraz dla jednego delegata nauczycielstwa ludowego z Galicyi i jednego delegata nauczycielstwa ludowego z Królestwa Polskiego.

Obrady zakończył p. Bojko o godz. 10 w nocy.

Dekret o Radach gminnych.

»Naprzód« donosi z Warszawy pod datą 2 b. m.:

Rząd wydał dekret o utworzeniu Rad gminnych na obszarze b. Królestwa — aż do czasu wydania przez Sejm ustawy o samorządzie gminnym. Według dekretu prawo udziału w zgromadzeniach gminnych przyznane zostaje odtąd **wszystkim mężczyznom i kobietom,** o ile mają 21 lat skończonych oraz 6 miesięczną osiadłość w gminie. Rada gminna składa się z wójta i 12 członków, wybieranych za pomocą tajnego głosowania przez zgromadzenie gminne. Dekret podpisany przez Piłsudskiego, Moraczewskiego i Thugutta.

Śląsk pozostanie przy Polsce.

Cieszyn, 3 grudnia (PAT). Doniesienie czesko-słowackiego Biura prasowego. Słowiańskie dzienniki donoszą, że **polska Rada narodowa na Śląsku została uznana przez rząd warszawski za organ wykonawczy.** Prezydent ministrów Moraczewski miał przyrzec Polakom śląskim zastępstwo w gabinecie warszawskim. Komendant polskiej siły zbrojnej obiecał wysłać do Cieszyna 1.000 ludzi wojska polskiego. Polska Rada narodowa otrzymała zawiadomienie, że **Polska nie dopuści do tego, aby Cieszyn został odłączony od Polski.**

Wybory do polskiej konstytuanty w obszarze cieszyńskim odbędą się dnia 26 stycznia. Obszar ten wybierze siedmiu delegatów.

Opróżnianie obszaru „Ober-Ost“.

Berlin, 3 grudnia Biuro Wolffa donosi:

Opróżnienia w obszarze »Ober-Ost« postępują według planu. **Dagoe, Moon, Plesków, Ostrowo, Bobrujsk zostały już opróżnione.**

Zniesienie ustaw wyjątkowych przeciw Polakom.

Berlin, 3 grudnia. Biuro Wolffa donosi, że **bezpośrednio ma nastąpić zniesienie wszystkich ustaw wyjątkowych, zwróconych przeciw Polakom.**

Benesz o politycznych celach republiki czesko-słowackiej.

Berno, 3 grudnia. (B. K. 1 grudnia). Współpracownik „Gazette de Lozanne“ rozmawiał w Paryżu z czeskim ministrem spraw zagranicznych Beneszem o politycznych celach republiki czesko-słowackiej. Forma republikańska odpowiada woli narodu czeskiego. Decydującem dla powodzenia czeskich dążeń ku własnej państwowości było uznanie państwa czesko-słowackiego przez Anglię w sierpniu b. r. Nota Buriana o konieczności federalistycznego systemu w Austryi przyszła za późno. Rząd angielski żądał od Austryi jeszcze więcej. Gdy dnia 14 sierpnia dowiedziano się w Wiedniu, że rząd, najmniej nieprzychylny dla Habsburgów, to jest angielski uznaje państwo czesko-słowackie, zrozumieli Habsburgowie, że nadeszła godzina ich upadku. Neutralni mogą być tego pewni, że Czesi nie będą uciskali Niemców. Sprawiedliwy spis ludności wykaże, że liczba 3.4 miliona Niemców w Czechach, podana przez oficyalną statystykę, jest nieprawdziwą. W rzeczywistości jest ich tylko 2.5 miliona. Niemcy zatrzymają w Czechach swe własne urządzenia i szkoły, a nawet i uniwersytet w Pradze. Pogodzą się oni napewno z panowaniem Czechów, skoro tylko zobaczą ich przy pracy. Węgrzy podniosą wprawdzie rekryminacye przeciw oderwaniu Słowaczyzny, lecz życzenia Słowaków będą spełnione. Być może, że nawet Madziarzy, odcięci od Wiednia i Niemiec, zbliżą się do Czechów.

Benesz sądzi, że w tej **części Europy utworzy się blok,** który będzie silniejszy niż były Austro-Węgry i będzie mógł skutecznie szachować dążenia pangermańskie. Leży to w mocy ententy, aby w czasie rokowań pokojowych przeszkodzić przyłączeniu się niemieckiej Austryi do Niemiec. Jeżeli niemiecka Austrya pozostanie poza obrębem państwa niemieckiego, na ten czas bylibyśmy gotowi zawrzeć z nią pomyślne traktaty i w ten sposób ją przywiązać do państwa czesko-słowackiego. W tym kierunku będą miarodajne życzenia Francyi.

Plany Masaryka.

Rotterdam, 3 grudnia (Telef.) Prezydent Masaryk oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że z pomocą koalicyi pragnie stworzyć **rzeczpospolitą wschodnio-europejską.** Na razie jednak nie można jeszcze wiedzieć, czy państwo czesko-słowackie będzie miało ustrój republikański czy monarchiczny.

Żądanie wydania żydów w Pradze.

Praga, 3 grudnia (B. K.) Wczoraj w południe zebrało się kilkaset ludzi na Przykopach i poczęło się domagać **wydania żydów właścicieli sklepów. Wznoszono przytem okrzyki, iż żydzi winni są wszelkiej niedoli, która spowodowała wojna. Tłumowi udało się ująć kilku właścicieli sklepów. Poturbowano ich.** Żołnierze i Sokoli przeszkodzili dalszym wykroczeniom. — Ujętych zaprowadzono do koszar Józefa, gdzie są aresztowani. Tłum przeciągał następnie ulicami, **wznosząc okrzyki przeciw żydom.** Demonstrowano następnie przed Domem niemieckim, w którym rzekomo mieli się schronić żydowscy kupcy. W domu czeskiego banku eskontowego zniszczono wspaniałe marmury, umieszczone do wysokości pierwszego piętra.

Demonstracye przeciw Niemcom.

Wiedeń, 3 grudnia (Telef.) Tutejsze dzienniki donoszą z Pragi, że wczoraj na ulicach Pragi znów rozegrały się podobne sceny, jak podczas wczorajszej niedzieli i że tłum uliczny ponownie **zaatakował niemieckich oficerów.** Około godz. 11 przed południem zebrał się tłum przed niemieckim teatrem, gdzie **pozdzierano wszystkie afisze niemieckie. O godz. 1 rozbito sklep jednego jubilera na Przykopach.** Po południu wtargnął tłum do ekspedycyi gazety »Prager Tagblatt« i zrządził tam znaczne spustoszenia.

Praga, 3 grudnia (B. K.) Wczoraj po południu tłum z kilkuset ludzi zebrał się przed budynkiem redakcyjnym »Prager Tagblatt«. Grupa ludzi wdarła się na podwórze budynku i zniszczyła tablice ogłoszeniowe. Druga grupa demonstrantów wpadła do biura ekspedycyi dziennika i tam grasowała po wandalsku. Z ulicy poczęto twierdza… **łamać frontowy szyld** marmurowy. Dopiero za przybyciem pół kompanii wojska ustała robota niszczycielska.

Walka Czechów z oddziałami Mackensena.

Budapeszt, 3 grudnia (Telef.) Na stacyi kolejowej Deveni Ujfalu koło Preszburga **Czesi zaatakowali wczoraj wieczór pociąg, którym jechały wojska niemieckie Mackensena.** Przyszło do bójki, w której niemieckim żołnierzom pośpieszyli z pomocą żołnierze austryaccy. — Walka trwała od godz. 10 wieczór do godz. 2 w nocy. **Wielu Czechów padło, wkońcu Czesi musieli się cofnąć.**

Protest rządu niem.-austryackiego.

Wiedeń, 3 grudnia (Telef.) Niemiecko-austryacki sekretaryat stanu dla spraw zagranicznych wręczył tutejszemu posłowi republiki czesko-słowackiej notę z **protestem przeciw ograniczaniu wolności niemieckich zastępców i urzędników państwa niemiecko-austryackiego.** Sekretaryat zwraca uwagę, że cierpliwa ludność niemiecka musiałaby ewentualnie uciec się do gwałtownych środków represyjnych i że rząd rzeczypospolitej niemiecko-austryackiej, nie mógłby dalej dać gwarancyi co do bezpieczeństwa członków czesko-słowackiej rady narodowej w niemieckich Czechach.

Pożar w arsenale wiedeńskim.

Wiedeń, 3 grudnia (Telef.) Wczoraj o godz. 5 rano wybuchł w tutejszym arsenale pożar, który zniszczył jeden z budynków arsenału, a mianowicie objekt 3, w którym mieściły się składy skóry. **Szkoda wynosi kilka milionów koron.** Obiega pogłoska, że **ogień był podłożony, a to rzekomo przez pewne żywioły, które obawiały się zapowiedzianej rewizyi inwentarza.**

Spensyonowanie 122 generałów węgierskich.

Budapeszt, 3 grudnia (B. K.) Dziennik urzędowy **ogłasza spensyonowanie 122 generałów, 6 generałów audytorów i 10 lekarzy generalnego sztabu. Wśród spensyonowanych generałów znajduje się także arcyks. Józef.** Obok jego nazwiska umieścił dziennik urzędowy uwagę, że zrzekł się sam pensyi.

Rozruchy w północnych Włoszech.

Wiedeń, 3 grudnia (Telef.) »Abend« donosi: W Insbruku obiegają pogłoski o niepokojach **i rozruchach w północnych Włoszech.** W wielu fabrykach strajkują, przyszło też do krwawych starć między robotnikami a żołnierzami. Rozluźnienie armii jest znaczne, żołnierze masami opuszczają front i wracają do domu. — Wpływ rządu słabnie z każdym dniem.

Przyjazd króla włoskiego do Rieki.

Budapeszt, 3 grudnia (B. K.) »Pester Lloyd« donosi z Zagrzebia: W środę 4 bm. przybędzie król Wiktor Emanuel do Rieki. Z tego powodu rada narodowa włoska w Riece odbyła narady w sprawie zachowania się wobec przyjazdu króla. Uchwalono, by te elementy, które z wielkowłoską ideą się nie solidaryzują, trzymać z dala. Prezydent wezwał południowo-słowiańskich kapitanów okrętowych do zadecydowania, czy obstają przy swojem oświadczeniu, że nie będą pełnili służby na statkach pod flagą włoską. Większość kapitanów, w liczbie przeszło 300, oświadczyła, że **absolutnie nie myślą jechać pod flagą włoską,** na co Włosi odpowiedzieli, że zastosują wobec tego oświadczenia odpowiednie środki.

Przesilenie w Bawaryi.

Wiedeń, 3 grudnia (Telef.) »Reichspost« donosi z Monachium, że coraz silniej zaznacza się tam **opozycya przeciw kandydaturze Eisnera,** który wczoraj przy obchodzie w teatrze Narodowym został przez żołnierzy wygwizdany. — Żołnierze, wracający z frontu, bynajmniej nie są zadowoleni z obecnych stosunków. Wobec tego w Bawaryi nie są wykluczone dalsze przewroty.

Głód w Berlinie.

Berlin, 3 grudnia (B. K.) Prezydyum policyi ostrzega obcokrajowców przed przybywaniem do Berlina, albowiem w mieście panuje brak pracy a wobec braku środków żywności nie jest wskazany przypływ obcych.

Zajęcie Akwizgranu przez Belgijczyków.

Berlin, 3 grudnia (Telef.) Wczoraj po południu z wielką paradą **zajęły dwa pułki belgijskiej konnicy miasto Akwizgran.** Natychmiast wprowadzono czas belgijski, różniący się od niemieckiego o godzinę, wydano odezwę, że po godz. 8 wieczór nikt nie śmie wychodzić na ulicę, rozwiązano radę żołnierską, zawieszono wydawnictwo gazet na dwa dni, potem gazety mogą znów wychodzić, ale z prewentywną cenzurą i muszą się wstrzymać od wszelkiej krytyki zarządzeń koalicyi.

Berlin, 3 grudnia (B. K.) Biuro Wolffa: Jak podaje »Lokal-Anzeiger«, wczoraj wkroczyły do Akwizgranu dwa belgijskie pułki konnicy. Ozłonkowi rady robotniczej, który chciał być przyjęty przez komendanta belgijskiego, oświadczono, że **rada żołnierska zostaje usunięta i od teraz nadburmistrz Akwizgranu zostaje uznany za władzę zwierzchniczą.** Dzienniki nie mają przez dwa dni wychodzić, a potem będą poddane ścisłej cenzurze wstępnej. Wszelkie krytykowanie zarządzeń koalicyi zostaje zabronione.

Zjazd dyplomatów koalicyi.

Londyn, 2 grudnia (B. K.) Przybyli tu dziś wieczorem Foch, Clemenceau, Orlando i Sonnino.

Orędzie Wilsona do kongresu.

Nowy Jork, 30 listopada (B. K.) Oczekują, że prezydent Wilson **wystosuje w poniedziałek orędzie do kongresu.**

Waszyngton, 3 grudnia B. K.) Orędzie do kongresu zawierać będzie wytyczne propozycyj pokojowych na konferencyę paryską. Republikanin Cummins przedłoży w senacie w poniedziałek wniosek, wedle którego na konferencyę pokojową do Paryża ma być wysłanych czterech demokratycznych i czterech republikańskich senatorów. Nie będą oni delegatami lecz przedstawicielami senatu na rokowaniach pokojowych. Wilson odjedzie prawdopodobnie we wtorek do Brest.

Zastępcy koalicyi na konferencyi pokojowej.

Berno, 3 listopada (Telef.) Z Paryża donoszą: Mocarstwa koalicyi dotychczas na konferencyę pokojową zamianowały następujących zastępców: Francya Clemenceau'a, Brianda, Hervego i Bourgeois; Anglia Lloyda George'a, Balfoura, lorda Readinga, jednego deputowanego robotniczego i jednego delegata z dominiów. Czy lord Grey będzie również delegatem, dotychczas nie wiadomo. Ameryka zamianowała Wilsona, Roota, Lansinga, House'go; Włochy Sonnina i Orlanda; Belgia prezydenta ministrów Ormansa i Vanderveldę, Japonia posłów japońskich w Londynie i Paryżu; Rumunia Take Jonescu; Grecya Venizelosa, Serbia Pasicza, rzeczpospolita czesko-słowacka Masaryka, południowo-słowiańskie państwo Benesza.

Rosyjski delegat dotychczas jeszcze nie zamianowany, prawdopodobnie będzie nim ks. Lwow.

Najlepsza lokata kapitału
— to —
POLSKA POŻYCZKA PAŃSTWOWA.
Procent płatny za cały rok z góry. Lokata kapitału na 5¼ %. Nabyć można wszędzie.

KRONIKA.

Kraków, 3 grudnia

OFICEROWIE Z ARMII GENERAŁA HALLERA W KRAKOWIE. Onegdaj przybyli do Krakowa w towarzystwie profesora Stanisława Grabskiego dwaj oficerowie z armii polskiej, zorganizowanej na ziemi francuskiej. Misya ta po krótkim pobycie w Krakowie udaje się do Warszawy.

Jak się dowiadujemy, siły polskie z frontu francuskiego będą w najkrótszym czasie wysłane do Polski. Równocześnie w związku z armią koalicyjną na Ukrainie posuwają się silne oddziały wojsk polskich, które w swoim czasie zorganizował nad Donem generał Żeligowski, dowódca pierwszej dywizyi drugiego korpusu Muśnickiego.

Generał Haller bawi dotąd w Paryżu.

POLSKI KOMITET NARODOWY W PARYŻU. Jak się dowiadujemy, w Paryżu przebywają obecnie stale i rozwijają żywą akcyę dla spraw narodowych pp. Maurycy Zamojski, Erazm Piltz, Jan Rozwadowski, Maryan Seyda i przybyły niedawno przedstawiciel komitetu polskiego w Rzymie, Skirmunt. Przed kilkunastu dniami przybył tam także p. Roman Dmowski po dłuższym pobycie w Ameryce. W tych dniach oczekiwany jest także hr. Żółtowski ze Szwajcaryi.

MINISTER THUGUTT w przejeździe z Tarnowa, gdzie, jak już donosiliśmy, brał udział w zjeździe ludowców, zatrzymał się w Krakowie i był obecnym na wczorajszych posiedzeniach Polskiej Komisyi Likwidacyjnej w Krakowie.

W SPRAWIE ROZRUCHÓW W KRAJU. Posiedzenie komisyi, wybranej przez P. K. L. dla zbadania przyczyn rozruchów w kraju, odbyło się w dniu 2 grudnia b. r. przy udziale pp. dra Franciszka Bardla, dra Hermana Diamanda, dra Augusta Olszewskiego i p. Stanisława Rymara. Przewodniczącym wybrano dra Olszewskiego, radcę sądu krajowego w Krakowie. Uchwalono odnieść się do wszystkich sądów, władz publicznych, oraz organizacyj społecznych o nadesłanie do dni ośmiu materyału, dotyczącego przyczyn, przebiegu rozruchów i t. d., poczem, po rozpatrzeniu materyału, zapadnie decyzya co do wyjazdu członków komisyi do miejscowości, najwięcej rozruchami dotkniętych, jak: Chrzanów, Brzesko, Przemyśl, Lwów.

Delegaci Rady narodowej żydowskiej, z którymi P. K. L. doszło do zupełnego porozumienia co do sposobu prowadzenia dochodzeń, udzielą zebrany przez siebie materyał wprost komisyi. Komisya postanowiła dopuścić w każdem stadyum badania mężów zaufania ludności chrześcijańskiej i żydowskiej, co delegaci Rady narodowej żydowskiej przyjęli z zadowoleniem do wiadomości.

POWRÓT MŁODSZYCH ROCZNIKÓW DO SWOICH ODDZIAŁÓW. Dowództwo generalnego okręgu w Krakowie ogłasza: Rozkazem mobilizacyjnym dowództwa generalnego okręgu w Krakowie zostało swego czasu zarządzone zwolnienie ze służby czynnej żołnierzy starszych ponad lat 35 (roczniki 1870—1882). Natomiast wszyscy żołnierze, mianowicie urodzeni w latach 1883—1900, którzy się samowolnie z wojska oddalili, zgłaszać się mają natychmiast do przynależnych oddziałów; w przeciwnym razie będą traktowani, jako dezerterzy i jako tacy oddani sądom wojskowym. Fabryki i przedsiębiorstwa, tak państwowe, jak i prywatne i t. d., nie mogą tak długo, dopóki nie wyjdzie ogólny rozkaz zdemobilizowania żołnierzy poniżej 35 roku życia ani przyjmować do swoich warsztatów, jako robotników, ani też nowo zgłaszających się żołnierzy tej kategoryi podawać celem zwolnienia ich ze służby wojskowej do reklamacyi. W fabrykach, przedsiębiorstwach i t. d. mogą pozostać tylko tacy reklamowani, którzy do dnia 1 listopada 1918 roku z tej ulgi korzystali. Wszystkie reklamacye, ważne do 1 listopada, zostały do 31 grudnia b. r. przedłużone. Termin dalszego przedłużenia będzie w swoim czasie opublikowany. Reklamacye o dalsze zwolnienie nie mają być zatem przedkładane.

ZWOLNIENIE MAŁOLETNICH. Dowództwo generalnego okręgu w Krakowie ogłasza: Wszystkich młodych ochotników niżej lat 17 (rok urodzenia 1902 i wyżej), o ile tacy zostali pobrani, należy natychmiast zwolnić.

Zgłaszający się do komisyi poborowej ochotnicy muszą wykazać się jakimkolwiek dokumentem (metryką urodzenia, świadectwem szkolnem, książką robotniczą i t. p.), że ukończyli 17 rok życia (w roku 1901 urodzeni).

KARY ZA UCHYLANIA SIĘ OD OBOWIĄZKÓW W STRAŻY OBYWATELSKIEJ. W myśl rozporządzenia Wydziału administracyjnego P. K. L. Komenda naczelna Straży obywatelskiej zawiadamia, że karze grzywny do 200 K. bądź karze aresztu do 3 dni w drodze postępowania skróconego podlega: a) Niezgłoszenie się na listę Straży obywatelskiej w komendach dzielnicowych — jak również niestosowanie się do wezwań komend dzielnicowych do wpisu na tę listę; b) niewykonywanie przez członków Straży obywatelskiej wyznaczonej służby bez dostatecznego poprzedniego usprawiedliwienia się oraz c) nieoddanie na czas list dodatkowych do komend dzielnicowych przez właścicieli realności (względnie administratora).

KWATERY OFICERSKIE. Uwzględniając obecne stosunki ekonomiczne i chcąc ułatwić akcyę dostarczenia dla oficerów armii polskiej koniecznego pomieszczenia magistrat m. Krakowa podwyższył dotychczasowe wynagrodzenie w kwocie 2 K 50 h za udzielenie 1 pokoju umeblowanego z obowiązkiem dostarczenia dostatecznego światła i opału w czasie od 1 listopada br. do 31 marca 1919 na kwotę 4 K dziennie a za dodane łóżko 1 K 50 h.

Osoby reflektujące na umieszczenie u nich oficerów mają zgłosić się w godzinach urzędowych w wydziale Vc magistratu, ul. Poselska 10, II p., drzwi nr 21, względnie przesłać także pisemne zgłoszenie. O każdem zajętem, jak również opuszczonem przez oficerów mieszkaniu należy bezzwłocznie donieść.

UWOLNIENIE MŁODZIEŻY Z GWARDYI NARODOWEJ. Ze sfer zbliżonych do Rady szkolnej krajowej informują nas, że Komenda wojskowa ma zamiar w najbliższym czasie uwolnić młodzież szkół średnich od służby w gwardyi narodowej, a zastąpić ją wyłącznie siłami wojskowemi.

ZAAPROWIZOWANIE LWOWA. Z polecenia generała Rozwadowskiego i na życzenie prezydyum miasta Lwowa profesor Halban powrócił w piątek do Krakowa, celem dalszej doraźnej aprowizacyi miasta Lwowa. Nader przychylna pomoc wszystkich instytucyj krakowskich pozwoliła na zebranie znacznej ilości wagonów z aprowizacyą na linii kolejowej Kraków—Przemyśl, a częściowo i w samej okolicy Krakowa, tak, że profesor Halban już w najbliższych dniach będzie mógł jeden lub dwa pociągi aprowizacyjne przewieść do Lwowa.

NA GŁODNYCH WE LWOWIE odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. w sali restauracyjnej Polonia (dawniej Drobnera) koncert orkiestry symfonicznej. Początek o godzinie 7. Wstęp 2 K. Właściciel restauracyi odstąpił cały dochód wstępu na cel koncertu. Program na afiszach.

SEKCYA PAŃ KOMITETU RATUNKOWEGO DLA LWOWA otrzymała pozwolenie magistratu na składki w tygodniu „dla głodnych Lwowa" i w niedzielę dnia 8 b. m.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz trzeci „Lancet" Wład. Zalewskiego, którego wystawieniem uprzedziła nasza scena warszawską i lwowską z tak wielkim sukcesem tej interesującej sztuki. Jutro, we środę 4 bm. „Wachlarz Lady Windermere" O. Wildea. Sztuka ta, która osięgła największe bodaj w tym sezonie powodzenie, zyskuje nową atrakcyę, gdyż w roli lorda Windermere wystąpi Józef Sosnowski. „Wachlarz" powtórzony będzie w piątek 6 bm.

Najbliższa sobota 7 bm. przyniesie nowość: „Gorąca krew" Miecz. Fiałkowskiego, graną w warszawskich Rozmaitościach kilkadziesiąt razy.

Stefan Krzywoszewski złożył w teatrze krakowskim swoją nową komedyę pt. „Pani chorążyna", rozgrywającą się w epoce 3 maja, która niebawem wejdzie na repertoar.

Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. Posiedzenie odbędzie się we środę, dnia 4 grudnia o godz. 6 w domu własnym (ul. Radziwiłłowska 4). Porządek dzienny: 1) Dr Glassner: Przedstawienie chorych. 2) Dr Kostanecki: Własności surowicy krwi u osób szczepionych przeciw wściekliźnie.

Z WYSTAWY TOW. SZTUK PIĘKNYCH. W pałacu Sztuki przy placu Szczepańskim otwartą została wczoraj wystawa zbiorowa obrazów Bronisławy Rychter-Janowskiej. Nadto nadesłali obrazy J. Bukowski, J. Czajkowski, A. Karpiński, J. Karszniewicz, Uziembło i Weiss.

KURSA LITERACKIE (św. Anny 2). Dziś odbędzie się wykład prof. B. Olszewskiego na temat: „Szkoła z Fontainebleau" (Millet). Początek o godz. 7 wieczór.

OCHRONA PRZED TYFUSEM PLAMISTYM. Z powodu pojawienia się w Krakowie kilku wypadków tyfusu plamistego i szerzenia się tej choroby w pogranicznych powiatach, miejski urząd zdrowia w Krakowie przypomina ludności, że choroba ta szerzy się jedynie za pośrednictwem wszy. Walka z durem plamistym, to walka z wszami i tępienie ich wszędzie oraz wszelkimi sposobami. Następnie w pouczeniu zwraca miejski urząd zdrowia uwagę na dokładne czyszczenie mieszkań, noszenie czystej bielizny itd. Kto ma łazienkę w domu, niech się wykąpie w domu i zmieni bieliznę, oraz weźmie ubranie niezawszone, ci, którzy łazienki w domu nie mają, mogą korzystać z odwszawiarni w byłych koszarach Rudolfa, obecnie Jana Sobieskiego (wejście od ulicy Szlak), mężczyźni w każdym czasie, kobiety codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12—2 popoł. Chcący korzystać z tej odwszawiarni powinni mieć kartkę polecającą M. U. Zdrowia, albo odpowiedniego lekarza okręgowego miejskiego, lub wkońcu swego lekarza ordynującego.

PODWYŻSZENIE CEN GAZU I ELEKTRYCZNOŚCI. Otrzymujemy następujący komunikat: Posiedzenie komisyi gazowo-elektrycznej odbyło się dnia 29 listopada br. pod przewodnictwem prezydenta Federowicza.

Po kilkugodzinnych obradach zatwierdzono na wniosek dyrekcyi Gazowni znaczne podwyższenie płacy robotniczej (60 proc.) oraz zaprowadzenie wskutek rozporządzenia rządu warszawskiego ośmiogodzinnego dnia roboczego. Zwiększone wskutek tego wydatki uchwalono pokryć przez **podwyższenie ceny gazu na 70 h za 1 m sześcienny.** Warunki układają się dla przemysłu w ten sposób, że zmuszają do nowych i to znacznych podwyższeń cen wytworzonych produktów. Zaprowadzenie ośmiogodzinnego czasu pracy będzie Gazownię kosztowało przeszło 260.000 K rocznie, podniesienie zaś wynagrodzenia robotników dalsze 290.000 K. Wydatki na aprowizacyę robotników (konsum) wyniosą około 250.000 K, czyli w sumie koszta robocizny podniosą się o blizko 800.000 K rocznie. Tesame powody zmuszają kopalnie do podniesienia cen węgla, a zatem idzie dalsze podrożenie kosztów produkcyi gazu. Wzrost ogólnych wydatków przewidziano na 1,900.000 K rocznie. Uchwalona zatem podwyżka ceny gazu, jakkolwiek znaczna, jest zupełnie usprawiedliwiona, gdyż jedynie w ten sposób można będzie zapobiedz znacznemu niedoborowi.

Z tych samych powodów wyniesie wzrost kosztów produkcyi prądu w elektrowni miejskiej milion koron rocznie. Dlatego zmuszoną była komisya gazowo-elektryczna **uchwalić podniesienie ceny prądu dla oświetlenia domowego na 2 K za KW. godz., a dla motorów na 80 hal. za KW. godz.**

Komisya gazowo-elektryczna poleciła równocześnie opracowanie projektu obniżenia ceny prądu dla światła w małych mieszkaniach prywatnych.

NOWE BANKNOTY PO 25 I 200 KORON, wydawane w ostatnich czasach przez Bank austro-węgierski z oddrukiem na jednej tylko stronie, nie wszędzie przyjmowane są z całem zaufaniem. Wydział skarbowy P. K. L. zwraca uwagę, że kwestya zewnętrznego wyglądu emitowanego pieniądza papierowego nic nie ma wspólnego z jego mniejszą lub większą wartością wewnętrzną i że owe banknoty 25 i 200 koronowe w tej formie wydano wyłącznie dla przyspieszenia ekspedycyi not i ze względów oszczędnościowych. Temsamem mają one niemniejszą wartość niż zadrukowane dwustronnie.

BURZLIWY WIEC. Liga Niezawisłości Polski, organizacya pokrewna politycznie P. P. S. zwołała na wczoraj do sali „Sokoła" wiec inteligencyi, „który zorganizować miał Radę pracującej inteligencyi", podobnie jak to miało miejsce w Warszawie. Wiec miał niezwykle burzliwy charakter, gdyż z grona uczestników odzywały się głosy krytyki obecnego rządu Moraczewskiego, co wywoływało burzliwe protesty. Wyrzucano nawet z sali oponentów. Wiec skończył się bez pozytywnego rezultatu o 12 w nocy.

MIĘSO DLA UBOGIEJ LUDNOŚCI. Zarząd miasta otwiera w najbliższy wtorek, tj. z dniem 3 grudnia br. przy placu Jabłonowskich jatkę dla najuboższej ludności, w której sprzedawać się będzie codziennie w godzinach od 8 do 11 przed południem: a) podroby, tj. płuca, wątrobę i śledzionę; b) głowy w połówkach, po cenie 4 K za 1 kg.

SPRZEDAŻ SŁONINY W JATKACH MIEJSKICH. Z powodu ogólnych narzekań na brak tłuszczów we środę, czwartek i piątek, tj. w dniu 4, 5 i 6 bm. sprzedawać się będzie w dwóch jatkach miejskich przy ulicy Kopernika 1 słoninę po cenie 36 K za kg w ilości po pół kg. na jedną głowę rodziny.

POKĄTNA FABRYKA TYTONIU. Aresztowano 25-letniego Markusa Hausnera i 20-letniego Abrahama Fenichla, którzy umniejszali wagę paczek tytoniu. Fałszowane paczki po 3 korony, poznać można po papierze innym i druku.

PLAGA WŁAMAŃ I KRADZIEŻY. Prezydyum dyr. policyi ogłasza: Wobec pojawiających się coraz liczniej skarg i uwag na rewizye i grabieże po domach prywatnych, dokonywane przez żołnierzy i samozwańcze wojskowe patrole, Komenda miasta stwierdza, iż patrole wojskowe nic z danemi przestępstwami nie mają wspólnego. Żołnierzom i patrolom wojskowym nie wolno pod żadnym warunkiem wkraczać do domów prywatnych dla dokonania w nich rewizyi. Do przeprowadzenia rewizyi upoważnioną jest jedynie policya, chcący zaś przeprowadzać rewizyę, winni wylegitymować się pisemnym rozkazem swej władzy. W wypadkach najścia domu przez złodziei czy przestępców, należy zaalarmować najbliższy posterunek policyjny, lub wojskowy. Komenda miasta tępi z całą gorliwością grasujące bandy, celem ochrony życia i mienia ludności, społeczeństwo winno więc wspierać usiłowania wojska w tym kierunku jak najwydatniej.

ZŁOŚLIWOŚĆ. Wczoraj podczas targu sprzedawał gospodarz Piotr Nalepa mleko po 6 K za litr. Kiedy policya interweniowała, każąc mu sprzedawać po 3 K. ten uniesiony gniewem wylał 15 litrów mleka. Piotra Nalepę aresztowano.

ARESZTOWANIE BANDYTY. Aresztowano niebezpiecznego bandytę Juliana Dzierżyńskiego, który wraz ze zbiegłym Stanisławem Noconiem zastrzelił przed kilku dniami Franciszka Rymarczyka na Dajworze i ostrzeliwał karetkę pogotowia. Ci sami bandyci zamordowali podczas wesela bandyty Stefana Janusińskiego w Dąbiu, Piotra Kantorka i Kazimierza Kantorowicza, oraz poranili kilku gości weselnych.

Z kraju.

PRZENIESIENIE PRUSKIEGO URZĘDU KONTROLNEGO Z OŚWIĘCIMIA. P. K. L. donosi: Władze wojskowe kontrolno pruskie, urzędujące na dworcu kolejowym w Oświęcimiu, od 2 b. m. przeniosły się z Oświęcimia do Nowego Bierunia, gdzie będą swoje czynności kontrolne dalej wykonywały.

TARNÓW, 28 listopada. (Pod znakiem paskarstwa. Zmiana dni targowych. „Tarnów dla Lwowa"). Mieszkańcy naszego miasta cierpią srodze pod obuchem poszczególnych paskarzy, którzy z właściwą sobie bezczelnością, wyzyskując konsumenta i producenta, wywołują w mieście niepotrzebne wrzenie. Cena towarów utrzymuje się na dawnej wysokości. Np. ceny bydła i trzody chlewnej spadły znacznie, a mimo to cena mięsa utrzymuje się na dawnej wysokości z małemi tylko zmianami, a pp. rzeźnicy robią świetne interesa na żołądkach mieszkańców. Podobne paskarstwo panuje we wszystkich dziedzinach handlu. Ze względu na zachowanie spokoju w mieście władze naszze powinny wszystko uczynić, by ten stan, rujnujący doszczętnie konsumentów, uległ zasadniczej zmianie.

Od niejakiego czasu, a głównie od chwili wybuchu niepokojów, magistrat przeniósł dzień targowy z piątku na sobotę. Skutek jest ten, że w sobotę targu niema, bo nikt na targ nie przyjeżdża, a w piątek odbywają się targi nieoficyalne. W interesie ludności zwłaszcza wiejskiej należy ten stan zmienić.

Komitet tutejszej organizacyi „Obrony narodowej" urządził w ostatnią niedzielę zbiórkę na rzecz mieszkańców Lwowa pod hasłem „Tarnów dla Lwowa". Zbiórka do puszek i przy stolikach dała 6.172 K. 00. Misyonarze 100 K, gmina Gumniska 45 K 08 h, razem 6.317 K 09 h. Po strąceniu wydatków w kwocie 880 K 68 h pozostał czysty dochód w kwocie 5.436 K 41 h., który odesłano komitetowi „Odsieczy Lwowa". Nadto osobny komitet zajmuje się zbieraniem środków żywności.

PILZNO, 27 listopada. (Zmiany osobiste). W miejsce p. Piekarczyka powołano na burmistrza p. M. Szczeklika, a w miejsce p. Stubenvolla, komisarza likwidacyjnego, wybrano starostą włościanina Kręźla. Równocześnie dokonano połączenia Rady powiatowej ze starostwem.

NOWY SĄCZ, 28 listopada. (Pobór do wojska polskiego). Na całem Podhalu w tygodniu bieżącym rozpoczął się pobór do wojska polskiego trzech najmłodszych roczników, urodzonych w latach 1898, 1899 i 1900 oraz ochotników starszych roczników do 35 roku życia. Przegląd w Nowym Sączu dla miasta i powiatu rozpoczął się w poniedziałek 25 bm. Jaki zapał ogarnia młodzież, dowodzi tego fakt, że prawie każdy, stanąwszy przed komisyą poborową, zanim jeszcze lekarz rozpoczął badanie i uznanie, z góry zgłaszał się jako ochotnik. Ze smutkiem odchodzili ci, którym powiedziano „niezdolny". Takich jednak nie było wielu. Zaraz w pierwszym dniu rezultat poboru dał 140 ludzi. Uznani za zdolnych zostają zaraz wcieleni w szeregi wojskowe.

Wielu żołnierzy byłej armii austryackiej, którzy zdemobilizowali się „na dziko", obecnie po wypoczynku z ochotą napowrót wracają w szeregi wojska polskiego, a między nimi nie brak i mazurów z pod chłopskiej strzechy, których zawiesisty wąs wskazuje dźwiganie piątego krzyżyka życiowego. Z wyjątkiem izraelickiej młodzieży gimnazyalnej przy stawce widzi się brak młodzieży wyznania mojżeszowego. Z pobranych i ochotników z ziemi podhalańskiej w miejsce dawnych 20 pp. i 32 p. obr. kraj. formowanym ma być 1 pułk podhalański. (S).

PRZEDSTAWICIELE PRASY I NACZELNA KOMENDA WOJSK POLSKICH WE LWOWIE. W tych dniach we Lwowie odbyło się w naczelnej Komendzie wojsk polskich na Galicyę wschodnią zebranie przedstawicieli prasy polskiej. Reprezentowane były dzienniki „Kuryer Lwowski", „Wiek Nowy", „Gazeta Wieczorna" i „Gazeta Lwowska". W przeszło 2 godzinnej konferencyi wyjaśnień co do ogółu spraw z różnych dziedzin udzielał szef oddziału kwatermistrzowskiego pułkownik Sikorski, natomiast major sztabu operacyjnego Więckowski udzielał poufnej informacyi co do operacyi. W czasie konferencyi zjawił się także generał Rozwadowski, który również udzielił wyjaśnień i prosił reprezentantów prasy, aby współdziałali z Komendą naczelną, tłómaczyli jej intencye i zarządzenia, nawołując do zgody i harmonii w pracy około odbudowy i tego wszystkiego, co na najbliższą metę trzeba uskutecznić.

RESTYTUCYA KRAJOWEGO URZĘDU ODBUDOWY WE LWOWIE. Namiestnictwo krajowy Urząd gospodarczy zostało z dniem 26 listopada 1918 reaktywowane pod nazwą „Krajowego Urzędu gospodarczego". Szefem jest radca namiestnictwa Jan Maszkowski, który w ręce Tymczasowego Komitetu rządzącego złożył onegdaj przyrzeczenie urzędowe, a wczoraj odebrał przyrzeczenie służbowe od urzędników, funkcyonaryuszy i funkcyonaryuszek kraj. Urzędu gospodarczego.

WYPUSZCZENIE KONSULA HEINTZEGO. Onegdaj w nocy przejechał przez Kraków konsul pruski we Lwowie p. Heintze w drodze do Berlina. P. Heintzego eskortowali do granicy oficerowie polscy.

WEZWANIE LWOWSKICH KOLEJARZY. Dyrekcya dróg żelaznych we Lwowie wzywa wszystkich funkcyonaryuszów, którzy dotychczas nie objęli swej służby, by się w przeciągu 48 godzin zgłosili do pracy u swych naczelników służbowych, gdyż w przeciwnym razie wstrzyma się bezwarunkowo wypłatę ich poborów.

GRABIEŻE I KRADZIEŻE NA DWORCU GŁÓWNYM WE LWOWIE nie ustają i przybierają rozmiary zatrważające. Straż bezpieczeństwa na dworcu jest za szczupłą, aby mogła poskromić grabieże i kradzieże, a co gorsza, że na dworcu jest aż kilka władz bezpieczeństwa, które niestety nie idą ręka w rękę. Wojskowa komenda dworca lwowskiego czyni energiczne, lecz, jak dotąd bezskuteczne wysiłki, celem położenia tamy tym niemożliwym stosunkom.

ZNISZCZENIE SZKOŁY KADECKIEJ WE LWOWIE. Jak donoszą dzienniki lwowskie, okazuje się, że kiedy po zwycięskich walkach o Lwów, garść wojska polskiego opuściła mury szkoły kadeckiej, szumowiny podmiejskie wtargnęły do wnętrza i w mgnieniu oka rozgrabiać zaczęły zbiory naukowe. Osobliwej dewastacyi uległy gabinety przyrodniczy i fizykalny.

GWAŁTY RUSKIE W DAWIDOWIE POD LWOWEM. „Kuryer Lwowski" donosi: Ludność polska w Dawidowie przeżywała ciężkie chwile ubiegłej środy. W opłotki tej wsi wkroczyli żołnierze ukraińscy i wnet rozgorzała nad siołem krwawa łuna, a pod jej skłonem zastosowane zostały przez nich zwykłe metody postępowania: mordowanie i grabież cudzego dobra. Spłonęło 31 gospodarstw w zupełności, a ponadto wiele zabudowań gospodarczych. Dwór spłonął również. Ukraińcy zamordowali we wsi sześć osób. Szczególnie pastwili się nad dwoma chłopakami, których posądzali o należenie do Legionów. Obu skłuli bagnetami, a później zastrzelili. Sąsiednie wsie Żyrawka i Czerepin spłonęły. Pożar zniszczył również szereg zabudowań w Starem Siole.

KONGRES PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH W WARSZAWIE. Na dzień 16 b. m. wyznaczony jest w Warszawie kongres pracowników kolejowych ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej polskiej, nie wyłączając najdalszych kresów wschodnich i zachodnich. Kongres ma na celu stworzenie powszechnego jednego na całe państwo związku kolejarskiego, który podejmie obronę najszerzej rozumianych interesów pracowników bez względu na ich stanowisko służbowe. Centralny zarząd Związku kolejarzy, zorganizowany w Warszawie, wzywa wszystkich pracowników kolejowych, tak zorganizowanych, jak niezorganizowanych, zarówno personal, jak urzędników i podurzędników Galicyi, Śląska, Kongresówki, Poznańskiego i Białorusi, by wysłali na ten termin do Warszawy (Jasna 13) swoich delegatów, wybierając jednego na 500 pracowników. — Delegaci powinni być zaopatrzeni w mandat ze wskazaniem ilości pracowników, których reprezentują. Podział na okręgi wyborcze pozostawia się do uznania samych kolejarzy. Zamiast mandatu od kolejarzy, dotychczas niezorganizowanych, służyć może protokół zebrania, na którem zostali delegaci wybrani. Delegaci otrzymają od swoich zarządów kolejowych urlopy i karty wolne na przejazd do Warszawy.

Pisma polskie prosi się o przedruk tego zawiadomienia.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO.
We wtorek 2 grudnia „Lancet" Wl. Jastrzębca-Zalewskiego.

REPERTOAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
We wtorek, 3 grudnia: Po raz pierwszy: „Alzacya", sztuka w 3 aktach G. Leroux i Camille'a.

UCZCIWY ZNALAZCA, który w niedzielę, dnia 1 grudnia b. r. między Bogumінem a Krakowem znalazł portfel skórzany z kwotą 6.000 koron i różnymi dokumentami, cały majątek kaleki, jadącego z Wiednia do Krakowa, zechce zwrócić, potrącając sobie 10 procent, jako ZNALEŹNE, do dyrekcyi policyi, lub wprost Antoniemu NOCONIOWI, ul. 5 Listopada l. 39.

Z KLUBU PRAWNIKÓW I KOŁA ARTYSTYCZNO-LITERACKIEGO. W Klubie prawników i Kole artystyczno-literackiem odbędzie się we czwartek, dnia 5 grudnia b. r., zebranie członków, na którem p. profesor Adam Krzyżanowski wygłosi wykład pod tytułem: »Powstanie koalicyi przeciw Niemcom«. Początek o godzinie 7 wieczorem. 13795

NAJWYBREDNIEJSZY
miłośnik opery z całą przyjemnością będzie niewątpliwie patrzył na świetny film »UCIECHY«, skomponowany na podstawie znanego dzieła muzycznego: ŻYDÓWKA«, na które złożył się geniusz Scribe'go i Halevy'ego. Wystawa filmu jest przepyszna, inscenizacya niezmiernie udatna. Fleszara gra Krakowianin, Józef Recht.

OBECNA PREMIERA W »NOWOŚCIACH«
(od niedzieli 1 do soboty 7 grudnia)
należy do jednych z najlepszych, a prawdziwą senzacyę budzi koń czystej krwi arab, tresowany przez MARYĘ WHED. Dalej akt balansowy na rowerach LANSONS — tancerka COLONNA — dalej w kabarecie doskonali: KALECIŃSKI, LATAJNER i BOGORSKA. Aktówka: »Wygłodzony kuzynek«, pełna humoru, grana znakomicie, zwłaszcza młody ERNEST PILARSKI i GAWLIKOWSKA byli wyborni. Teatr, jak zwykle, wysprzedany. K. L.

ZGUBA. W dniu wczorajszym zgubił porucznik Leon Bulowski z Lublany dokumenta wojskowe i 900 K gotówką. Ponieważ dokumenta odnoszą się do spraw wojska polskiego, zależy mu na nich bardzo. Uczciwy znalazca raczy za nagrodą oddać zgubę w wojskowej Komendzie miasta przy pl. św. Magdaleny w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Władysław Geos
nadgeometra rządowy w Tarnobrzegu
przeżywszy lat 47, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 1 grudnia 1918 r. w Krakowie. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu — na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek dnia 3 b. m. o g. 2.30 po południu.

Na który to smutny obrzęd stroskana żona i synowie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów Zmarłego.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we środę dnia 4 b. m. o godzinie 9 rano w kościele XX. Zmartwychwstańców.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana WOLNEGO.

†

ZE SŁUGOCKICH
Michalina Kamila Zachutowa
żona koncypisty Namiestnictwa
po ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu dnia 20 listopada 1918 r. o godz. 8 wieczorem we Lwowie, przeżywszy lat 35. Zwłoki złożono na cmentarzu Łyczakowskim.

†

Ludwik Jastrzębiec Zajedlewski
starszy zarządca podatkowy
przeżywszy lat 50, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 27 października 1918 w Tarnobrzegu.

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. p.
JANA ŻYCHALA
a w szczególności P. T. Szanownemu Cechowi szewców w Krakowie, składa serdeczne »Bóg zapłać« Żona z dziećmi.

PODZIĘKOWANIE.
J. Wielmożnemu Panu Drowi Wilhelmowi Weissglasowi, b. asystentowi kliniki wewnętrznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, prymaryuszowi szpitala inwalidów w Krakowie, na tej drodze składa najgorętsze podziękowanie za uratowanie mu życia przez wyleczenie go z bardzo ciężkiej hiszpanki, połączonej z ciężkiem zapaleniem płuc i t. d.
FERDYNAND MACALIK
profesor Instytutu muzycznego.

KORESPONDENTKA polsko-niemiecka ze stenografią znajdzie zaraz umieszczenie. Zgłoszenia przyjmuje Administracya »Nowej Reformy« pod: »Stała posada«. 13794

Zarząd kursów maturycznych »MATURA« oraz prawniczych »LEGES« W KRAKOWIE, ulica Karmelicka l. 46
uprasza wszystkich uczniów i interesentów kursów o bezzwłoczne podanie swoich obecnych adresów. 13822 2

WILLĘ
z ogrodem, nawet większym, kupię w Galicyi, najchętniej na jedną rodzinę. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka l. 13 pod »Willa«.

PROSPEKT WYDAWNICTW GWIAZDKOWYCH przesyła bezpłatnie KSIĘGARNIA D. E. FRIEDLEINA W KRAKOWIE, RYNEK L. 17.

KUCHENKĘ GAZOWĄ Z RURKAMI GUMOWEMI zamienię za 10 kilogramów CUKRU. — Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya »Nowej Reformy« pod: »CUKIER«. 13800

KTO CHCE MILE CZAS SPĘDZIĆ PRZY DŹWIĘKACH SUBTELNEJ GRY FORTEPIANOWEJ
niech przyjdzie wieczorem do nowo urządzonego OGRODU ZIMOWEGO W KAWIARNI I CUKIERNI »CITY« obok plant przy ulicy św. Gertrudy, prowadzonego przez każdemu znanego VOLKMANA. 13828 2

Dr ALEKSANDER GOTTLIEB
13826 5 otworzył
KANCELARYĘ ADWOKACKĄ
W KRAKOWIE, ULICA KOPERNIKA L. 16

Adwokat dr Jakób Gross
13827 3 powrócił i urzęduje
ULICA GRODZKA L. 10, II P. TELEF. 2309.

Szukam brata SCHMIDTA ADOLFA, legionisty, ostatnio praktykanta naftowego w T. P. G. w Rypnem — Perechińsk we wschodniej Galicyi. O łaskawe informacye proszę do Administracyi »Nowej Reformy« w Krakowie, jak i o przedruk notatki przez dzienniki lwowskie. SCHMIDT EDWARD W KRAKOWIE.

XI. LOTERYA KLASOWA
Losy do I. klasy, ciągnienie 11 i 12 grudnia b. r. Cena: 1/1 = 40 K; 1/2 = 20 K; 1/4 = 10 K; 1/8 = 5 K, są do nabycia w kantorze sprzedaży BRACI SAFIER, KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI 1. Na zamówienie wystarczy kartka. 13768 6

»MACIEJÓWKI« CZAPKI LEGIONOWE w wielkim wyborze do nabycia »ALBA«, KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 7.

WYSOKIE WYNAGRODZENIE ZA WYSZUKANIE MIESZKANIA, składającego się z 3—4 pokoi, kuchni, przedpokoju z elektrycznem światłem, lub gazowem, możliwie w śródmieściu od 1 lub 15 grudnia. — Zgłoszenia: ULICA PĘDZICHÓW L. 11 — NAROWSKI.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że powróciłem z wojska i prowadzę nadal fabrykę wyrobów masarskich. — Polecając się łaskawym względom P. T. Publiczności, kreślę się z poważaniem: T. KAPAŁKA, Wielopole L. 20. 13657 3

Adwokat
Dr Julian Schek
powrócił i urzęduje jak dawniej przy ulicy Grodzkiej 43, I p. Nr. telef. 212.

Dr Krzysztof Missona
lekarz chorób skórnych i wenerycznych
ord. od godz. 2—5.
PIJARSKA 19, I P. (obok Bramy Floryańskiej).

Dr med. Adolf Sas
ordynuje od 2—4
W KRAKOWIE, ULICA KOŁŁĄTAJA 1?

Dr Emil Liebermann
okulista — powrócił
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 14, II PIĘTRO
ordynuje od godz. 10—12 i od 2—4 popoł.

Dr Stanisław Łapiński
powrócił i ordynuje w chorobach wewnętrznych od godziny 3—5, ulica Floryańska L. 31, I. p. 13640 4 Telefon 3353.

Adwokat dr Natan Korngold
obrońca w sprawach karnych
urzęduje w Krakowie, pl. Dominikański 4, II p. 13503 Nr. telef. 1196.

Dr Leon Mirtenbaum
dentysta
powrócił i ordynuje, ULICA GRODZKA 6.

Dr Karol Morawski
b. asystent kliniki położn.-ginek. Uniw. Jagiell. ordynuje od 3—5, ULICA STUDENCKA L. 6. 13683 3

OKULISTA
Dr M. Szafnicki
ordynuje w Nowym Sączu. 13455 2

Dr Maurycy Ameisen
powrócił i ordynuje, jak dawniej: NOWY SĄCZ 13639 3 UL. JAGIELLOŃSKA 30.

Dr Jan Landau sen.
powrócił 13564 4
ULICA ŚW. GERTRUDY L. 9, TELEF. 2506.

Specyalista chorób nerwowych
Dr Maksymilian Rose
b. asystent kliniki chorób nerwowych Uniw. Jag.
powrócił 12914/3
ord. od 3—5 pop. Kraków, Wiślna 9, Telef. 3016.

Do WPanów ADWOKATÓW!
Zwracamy uwagę, że sądy wiedeńskie dopuszczają obecnie, jako rzeczników, jedynie adwokatów z siedzibą w granicach nowo utworzonego państwa niemiecko-austryackiego i, grożąc skutkami zaoczności, nie uznają pełnomocnictw substytucyjnych, wystawionych przez Kolegów z siedzibą w Galicyi. Zachodzi tedy konieczność przedkładania tutejszym sądom i władzom politycznym pełnomocnictw bezpośrednich. 13484 6
Adwokaci Drowie FAUSTOWIE w Wiedniu.

WAŻNE DLA KUPCÓW!
Firma Samuel Rosenblum, Kraków, Miodowa 1, Hurtowny sklep galanteryi i czeskiej bižuteryi poleca artykuły karnawałowe, podarunki gwiazdkowe i wielki wybór w rzeczach narodowych, jak: orzełków, pierścionków i różnych broszek polskich. 13707 6

STARE WINA TOKAJSKIE
ORYGINALNY FRANCUSKI KONIAK
KURACYJNE WINO CZERWONE
poleca skład win
PERLBERGER I SCHENKER W KRAKOWIE
ULICA GRODZKA L. 48. — TELEFON 305.

SPRZEDAŻ SOLI HURTOWNIE
objęła Kasa Bracka żup solnych w Bochni i wysyła sól w kawałkach i mieloną I. i II. sorty.
KASA BRACKA
ŻUPY SOLNEJ W BOCHNI. — 13514 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska l. 18. — Rządca drukarni L. K. Górski